

# SŁOWO

Wilno, Niedziela 6-go kwietnia 1924 r.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

CENA OGŁOSZEŃ. Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na str. 2-iej i 3-iej 350000 mk., za tekstem 120000 marek. Najmniejsze ogłoszenie 1800000 mk. — Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.  
W nr. świątecznych o 25 proc. drożej.

PRENUMERATA miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 5000000 zagranicę 10000000. Konto czekowe w Poczтовой Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259.  
Cena pojedynczego N-ru 250000 mr.

## WIELKI „KONCERT - RAUT“

W niedzielę 6 kwietnia

w sali aktowej gimnazjum im. kr. Zygmunta Augusta (M. Pohulanka 11).

Dochód z koncertu całkowicie przeznaczony na potrzeby niezamożnych uczniów gimn. im. kr. Zygmunta Augusta.

Bilety do nabycia w dniu koncertu t. j. 6 b m w gmachu gimnazjum (M. Pohulanka 11) od godz. 11—1 po południu, oraz od 4 wieczór.

Początek o godz. 7 wiecz.

### Odbędzie się

Wielki Koncert - Raut pod protektorem p. dyrektora Federowicza, oraz kuratora „Bratniej Pomocy“ g. Z. A. p. Jastrzębskiego, przy łaskawym współudziale znanych artystów teatrów wileńskich, pań: Jefimowej, Pastówny i panów: Stępniewskiego, Romanowskiego, dyr. Leszczyńskiego, Kurnakowicza, oraz panów: Jaromy, Telmaszewskiego, Jegiera, wreszcie orkiestry symfonicznej koła artystycznego G. Z. A. pod batutą p. Zywin - Białobrzęskiego.

Na wypełnienie programu złożą się utwory: Chopin'a, Gounod'a Rossini'ego, Moniuszki, Karłowicza, Niewiadomskiego i innych.

Śpiewy chóralne wykona chór pracowników kolejowych!

## Raport Davisa.

Komisja kłajpedzka w składzie 3 osób: p. Normana Davisa (Ameryka) jako przewodniczącego, oraz pp. Hornella (Holandia) i Krollera (Szwecja) jako członków, w styczniu b. r. rozpoczęła swe prace. W końcu tego miesiąca udała się ona do Kłajpedy, by zbadać sytuację na miejscu, w drodze powrotnej zaś wstąpiła do Kowna i Warszawy dla przeprowadzenia pertraktacji z odnośnymi rządami.

W wyniku swych prac, komisja opracowała nowy projekt konwencji wraz z szeregiem dodatkowych umów, który z odnośnym raportem p. Davisa przedłożył Sekretarjatu Generalnemu Ligi—Sprawa Kłajpedy została postawiona na porządku dziennym marcowej sesji Rady, przyczem jako sprawozdawca został wyznaczony p. Guani. Ten ostatni na wstępie swego referatu stwierdził, iż dzięki zręczności w negocjacjach Komisji Kłajpedzkiej może ona przedłożyć Radzie Ligi praktyczne rozwiązanie tej zawilej sprawy, na które przedstawiciele Litwy wyrazili już swą zgodę i które znalazło aprobatę Wysokich Mocarstw, posiadających na mocy traktatu Wersalskiego suwerenność nad terytorjum Kłajpedy, poszem zaproponował następującą rezolucję.

Rada po wysłuchaniu raportu komisji p. Davisa, wraz z odnośnymi załącznikami.

1) Wyraża najwyższe podziękowanie tej ostatniej za wykonane prace.

2) Przyjmuje do wiadomości zgodę Litwy na przyjęcie opracowanych przez Komisję projektów konwencji wraz z załącznikami i przepisami przejściowymi oraz zaleca przyjęcie tych ostatnich Mocarstwom.

3) Przyjmuje do wiadomości interpretację p. Davisa art. 4 konwencji, która to interpretacja będzie przedmiotem wymiany odnośnych pism pomiędzy sygnatariuszami komisji.

4) Zgadza się na polecenie prezesa komisji komunikacyjnej przy Lidze Narodów wyznaczenia członka Dyrekcji Portu w Kłajpedzie, który będzie mógł stale zwracać się do Ligi Narodów oraz jej Komisji komunikacyjnej.

5) Wyraża nadzieję, iż projekt konwencji i przepisy przejściowe (Disposition transitoire) zostaną przez strony podpisane jaknajszybciej, ratyfikowane natychmiast przez Litwę, która niezwłocznie przystąpi do wykonywania przepisów konwencji, co pozwoli mocarstwom również przyspieszyć postępowanie ratyfikacyjne.

Wreszcie Rada stwierdza z zadowoleniem, iż projekt p. Davisa zgodny jest z zasadami konwencji Barcelońskiej, oraz wyraża nadzieję, że zalecone rozwiązanie przyczyni się niewątpliwie do rozwoju i rozkwitu zainteresowanych terytorjów i pomoże w najbliższym czasie do

usunięcia tych trudności, które jeszcze pozostaną.

Jako wiadomo, powyższa rezolucja, po dyskusji na paru posiedzeniach, w której parokrotnie zabierał głos Delegat Polski p. Skirmunt, który w imieniu swego Rządu złożył deklarację, domagając się uwzględnienia wyjątkowych interesów Polski w Kłajpedzie, przez zastrzeżenie jej specjalnych praw w statucie, a przedewszystkiem przez dopuszczenie jej przedstawiciela do Rady Portu, czego projekt p. Davisa nie przewidywał, została bez żadnych zmian przez Radę przyjęta, wobec czego p. Skirmunt złożył protest, i zastrzegł sobie prawo nieuznania przez Rząd Polski powyższej konwencji, jako godzącej w najżywniejsze interesy Polski.

Zaznaczyć należy, iż obrady Rady Ligi odbywały się w atmosferze wytworzonej przez noty p. Cziczierina do wysokich mocarstw, w których ten ostatni oświadcza, iż „Rząd S. S. R. będzie uważał za nielitość i nieobowiadujące wszelkie decyzje w sprawie Kłajpedy, powzięte bez jego udziału, w szczególności zaś rząd SSSR oponuje przeciw jednostronnemu nadaniu przywilejów i funkcji administracyjnych państwu trzeciemu (czyli przedstawicielstwu t. zw. Ligi Narodów w Kłajpedzie nad Niemnem). Oczywiście chodziło p. Cziczierinowi przedewszystkiem o niedopuszczenie do Rady Portu przedstawiciela Polski.

Wobec powyższej decyzji Rady Ligi można uważać sprawę Kłajpedy za rozstrzygniętą definitywnie i to niepomysłnie dla Polski—Wprawdzie formalnie sprawę ostatecznie zdecydowała Konferencja Ambasadorów, jednak wobec aprobaty projektów p. Davisa przez Mocarstwa, o której wspominał w swym referacie p. Guani, można uważać ją już z góry za przesądzoną. Wobec tego staje się nieodzownym jaknajdokładniejsze zapoznanie się zarówno z raportem p. Davisa jak i z opracowaniami przez niego projektami konwencji i przepisów przejściowych, do czego przystępujemy obecnie, mając wreszcie niezbędne teksty przed sobą.

W raporcie swym p. Davis stwierdza na wstępie, iż opracowany przez niego projekt rozwiązania sprawy Kłajpedy, który uzyskał już zgodę Litwy, jest zgodnym również z decyzją Konferencji Ambasadorów z dnia 16 lutego 1923 r. gdyż zapewnia 1) autonomię Kłajpedy, 2) dogodną dla wszystkich z punktu widzenia handlowego administrację jej portu, oraz wreszcie 3) niezwłoczne otwarcie żeglugi po Niemnie, przyczem podkreśla jak ważnym jest dla osiągnięcia prawdziwego pokoju otwarcie dróg

gospodarczych i nawiązanie stosunków handlowych, bez czego prawdziwy pokój jest niemożliwy i do czego nieustannie w swej pracy zmierza Liga Narodów, jak o tem świadczy

konferencja Barcelońska a ostatnio Genewska. Jedyną przeszkodą, i zdaniem p. Davisa, do zaprowadzenia wolnego tranzytu po Niemnie był i jest spór pomiędzy Polską a Litwą o Wilno, rozpatrywanie tej jednak sprawy leżało poza kompetencjami Komisji.

W umysłach litewskich istnieje zdaniem p. Davisa, głęboko zakorzenione przekonanie, iż Mosarstwa pragną wymóc od Litwy, zręcznie się pretensyj do Wilna, za cenę uznania jej praw zwierzchniczych w Kłajpedzie. Do tego jednak po blisko 14 miesięcznym faktycznym wladaniu Kłajpedą. Litwini są mniej skłonni niż przed rokiem. To też jedynym sposobem do osiągnięcia zaufania rządu litewskiego, było wyeliminowanie sprawy Kłajpedy z szeregu innych spraw politycznych, a przedewszystkiem wyodrębnienie jej od sprawy wileńskiej, przez złożenie deklaracji, iż nie przedłoży ona Radzie Ligi „takiego mieszania sprawy Kłajpedy, któreby bezpośrednio lub pośrednio przesądzało resztki lub umniejszało prawa którejkolwiek ze stron, w sprawach politycznych istniejących uprzednio”. Niestety, stwierdza p. Davis,—spotkano się pomimo to z tak wrogim nastojem Litwy do Polski, wywołanym przez spór o Wilno, że uniemożliwił on całkiem pomyślnie rozwiązanie szeregu spraw, a przedewszystkiem tranzytu litewskiego. Niemco Komisji, usprawiedliwia p. Davis słowami, iż nie zna formuły, która zdołałaby stworzyć dobrą wiarę za pomocą regulaminu lub traktatu.—Normalne stosunki gospodarcze pomiędzy Polską a Litwą, zdaniem jego, będą mogły być dopiero wówczas nawiązane, skoro dwa narody same znajdą drogi do rozwiązania kwestii spornych i zadzierzgnięcia przyjaznych stosunków pokojowych.

Pomimo tych jednak trudności, stwierdza p. Davis, iż udało się ceną wielkich wysiłków uzyskać zgodę Litwy na gwarantowany przez komisję projekt, który obok statutu autonomicznego dla Kłajpedy, przewiduje otwarcie spławu drzewa na Niemnie, ten ostatni zaś stanowi 90 proc. całego polskiego eksportu do Kłajpedy, oraz zaprowadzenie administracji handlowej portu, bardziej dogodnej dla zainteresowanych, niż projektowana uprzednio—Litwa bowiem zapewni cudzoziemcom prawo nabywania, dzierżawienia i użytkowania nieruchomości w Kłajpedzie niezbędnych dla prowadzenia przez nich legalnego handlu, w tych samych granicach, jakie zapewnione zostaną obywatelom Litwy. Naturalnie, dodaje p. Davis, korzystanie z tych praw zostanie znacznie ułatwione dla Polski, o ile pomiędzy temi dwoma krajami zostanie nawiązane stosunki przyjazne.

Ponieważ Polska, aczkolwiek nie brała ona bezpośredniego udziału w rokowaniach kłajpedzkich, jest zainteresowana, jak to już chociażby pobieżne studia nad geografją Niemna stwierdza, w rozwiązaniu

sprawy kłajpedzkiej, przeto komisja wraz po rozpoczęciu swych prac zaproponowała rządowi polskiemu dostarczenie niezbędnych informacji, dotyczących interesów gospodarczych Polski w Kłajpedzie. Przez cały czas swych prac komisja utrzymywała stały kontakt z delegacją polską i przyjęła pod rozwagę argumenta i obserwacje tej ostatniej. Interesa gospodarcze polski komisja usnała w całej pełni i dążyła wszelkimi starań, by je zdaniem p. Davisa skutecznie, obronić.

Na zakończenie swego raportu stwierdził p. Davis iż wprawdzie wolałby on sam by pewne punkta konwencji były inaczej sformułowane, jednak prosi o rozpoczęcie dyskusji nad całością, gdyż w razie rozpoczęcia dyskusji nad poszczególnymi punktami delegacja litewska będzie zwolniona od wyrażonej zgody na powyższy projekt i rozpocznie dyskusję na nowo nad całością projektu, wreszcie wyraził nadzieję, iż o ile projekt konwencji zostanie przyjęty, to ogólna sytuacja polityczna nad Niemnem dozna pewnego odprężenia, co może doprowadzić do nawiązania przyjaznych stosunków pomiędzy Polską a Litwą, tak niezbędnych dla pomyślnego rozwoju wszystkich narodów zamieszkujących nad Bałtykiem. Po zaznajomieniu się chociaż pobieżnie z raportem p. Davisa przystąpić możemy do szczegółowego zbadania, proponowanego przez niego rozstrzygnięcia sprawy Kłajpedy, co omówimy w następn. nr.

W. S.

### Kłajpeda — Wilno.

WARSZAWA, 5.4. (PAT). Dnia 4 kwietnia r. b. poseł polski w Paryżu p. dr. Antoni Chłapowski wręczył p. Poincaremu, jako przewodniczącemu Konferencji Ambasadorów, notę treści następującej:

„Panie Prezydencie. W myśl art. 99 traktatu Wersalskiego terytorjum Kłajpedy zostało odłączone od Prus Wschodnich, a prawa suwerenne nad nim przeszły do głównych mocarstw sprzymierzonych i stowarzyszonych. Dnia 17 grudnia 1922 r. główne mocarstwa uznały Litwę de jure. Niespełnia miesiąc później 11 stycznia 1923 r. Litwini nie licząc się z postanowieniem traktatu Wersalskiego zajęli Kłajpedę przemocą. Po długich rokowaniach, których celem było skłonienie Litwinów do opuszczenia terytorjum Kłajpedy, zajętego samowolnie. Konferencja Ambasadorów decyzją swą z dnia 16 lutego uznała prawa suwerenne Litwy nad Kłajpedą pod pewnymi warunkami, z których najważniejszym jest organizacja wolności tranzytu morskiego rzeczno i lądowego, odpowiadająca interesom narodów litewskiego i polskiego, dla których Kłajpeda jest naturalnym wyjściem do morza, i stworzenie ekonomicznej administracji portu.

Dnia 15 marca 1923 r. rząd litewski przyjął powyższą decyzję bez zastrzeżeń. Potem Konferencja Ambasadorów opracowała statut Kłajpedy, opierający się na decyzji z dnia 16 lutego i zakomunikowała go dn. 28 lipca rządowi litew-

skiemu, spotkała się jednak z kategoryczną odmową Litwy. Konferencja Ambasadorów widząc niemożliwość dojścia na drodze rokowań do porozumienia z Litwą przesiłała sprawę Kłajpedy do Rady Ligi Narodów. Rada Ligi powołała wtedy specjalną komisję pod przewodnictwem p. Davisa celem przestudjowania sprawy na miejscu. Komisja ta opracowała projekt nowego statutu, który z pewnymi zmianami został przyjęty dn. 15 marca przez Radę Ligi Narodów.

Rząd mój polecił mi stwierdzić, że nowy ten statut nie gwarantuje dostatecznie Polsce jej praw i interesów, zapewnionych przez traktat Wersalski i decyzję Konferencji Ambasadorów z dn. 16 lutego 1923 roku. Punkt widzenia rządu polskiego w tej sprawie jest przedstawiony szczegółowo w memorjale dołączonym do niniejszej noty. Decyzja Rady Ligi, dotycząca się Kłajpedy, oprócz strony technicznej posiada również pierwszorzędne znaczenie polityczne. Konferencja Ambasadorów zwracając się do Rady Ligi Narodów z powołaniem się na art. 11 paktu chciała zwrócić uwagę Rady na sytuację stworzoną przez stanowisko rządu litewskiego, które zagraża naruszeniem pokoju i dobremu porozumieniu między narodami, od których utrzymanie pokoju zależy.

Tymczasem decyzja Rady Ligi Narodów, która miała sprowadzić odprężenie stosunków, nie tylko nie osiągnęła tego celu, lecz wywołała skutek wręcz przeciwny. Przyjęcie z jakiegoś się spotkała decyzja Rady Ligi Narodów u rządu litewskiego jest tego najlepszym dowodem. Prezes Ministrów Galwanaukasa, nie czekając co Konferencja Ambasadorów w tej sprawie wypowie, złożył już dn. 24 marca oświadczenie publiczne w Kownie, w którym stwierdza między innymi, że rozstrzygnięcie sprawy Kłajpedy kładzie kres politycznym pretensjom Polski i dodaje co następuje:

„Decyzja w sprawie Kłajpedy, polepszając stosunki Litwy nie tylko z mocarstwami Ententy, lecz również z Niemcami i Rosją, ułatwi jeszcze walkę o oswobodzenie prowincji litewskich okupowanych przez Polskę. W ten sposób Litwa będzie miała do rozstrzygnięcia jedną tylko sprawę, sprawę Wilna“.

Oświadczenie p. Galwanaukasa nie wymaga komentarzy. Twierdzi ono, że rząd litewski, który uważa decyzję genewską z dnia 16 marca, jako swoje wielkie zwycięstwo, widzi w niej jeszcze zachętę do trwania na swoim wrogiem w stosunku do Polski stanowisku i do dalszego prowadzenia walki celem zawiązania terytorjum wileńskim, które decyzją wielkich mocarstw sprzymierzonych z dn. 16 marca 1923 r. zostało w formie ostatecznej uznane za należące do Polski. W ten sposób tłumaczy się ciągle prowokacje, jak również obecna koncentracja wojsk litewskich w pobliżu granicy polskiej.

Wobec powyższego rząd polski, stwierdzając swoje szczerze życzenie utrzymania pokoju, uważa za swój obowiązek oświadczyć, że wszelkie usiłowania skierowane przeciwko Wileńszczyźnie spowodowałyby poważne konsekwencje, odpowiedzialność za które nie będzie mogła spaść na Polskę.

Zechce Pan Prezydent przyjąć zapewnienie mego wysokiego szacunku. (—) Maurycy Zamoyski.

### Z Ziemi Kowieńskiej.

Litwa a Rosja i Niemcy.

W Nr 71 czasopisma litewskiego „Rytas” artykuł wstępny poświęcony jest omawianiu kwestji sojuszu rosyjsko-niemiecko-litewskiego.

Na wstępie autor zaznacza, że ponieważ istnieje faktyczny sojusz francusko-polski, działający zwykle na niekorzyść Litwy, więc niektórzy politycy litewscy uważają że należałoby przeciwdziałać temu przez zbliżenie się litewsko-niemiecko-rosyjskie.

Autor jednak (p. Rinas) uważa, iż Rosja nigdy nie okazywała bezinteresowności w sprawach litewskich, co się szczególnie okazało w 1920 r. przy zajęciu Wilna, któreby nie zostało Litwinom oddane, gdyby nie klęski rosyjskie pod Warszawą. Podobnie, w notach Czyczerina w sprawie Kijpedy można dopatrzeć się, zdaniem p. Rinas, złej woli bolszewików, którym zależy jedynie na własnych interesach.

Co się tyczy Niemiec, to p. Rinas uważa również, że ich polityka germanizacyjna, stosowana na Litwie przed wojną i w czasie okupacji, dowodzi tylko ich zachłanności. Obecnie zaś niemieckie wpływy zaczynają znowu oddziaływać na Litwie. Wobec tego wszystkiego, zdaniem autora, nie może być nawet mowy o wspólnych interesach litewsko-rosyjsko-niemieckich.

Na zakończenie p. Rinas uważa, że Litwa powinna mieć swoją własną politykę i przeprowadzać ją wspólnie z zaprzyjaźnionymi sąsiadami — Łotwą, Estonją i Finlandją.

#### Zażyźnianie Litwy.

W jednym z organów prasy litewskiej, ukazał się pod tym tytułem niewielki artykuł. Autor jego, niejaki p. Nedrukas, dowodzi, że akcja żydowska na Litwie przybiera coraz szersze rozmiary. Żydzi dążą, zdaniem autora, do opanowania prasy litewskiej, czego dowodem jest świeżo wydawnictwo czasopisma żydowskiego w języku litewskim. Żydzi, zdaniem autora, mają na celu dezorganizację narodowego i religijnego życia Litwy. Akcja więc ich zwraca się przeciwko Litwie litewskiej oraz przeciwko Litwie chrześcijańskiej. Współpracownicy świeżego czasopisma żydowskiego są, podług autora, podejrzanyymi aferzystami, którzy podczywiają się pod patriotyzm litewski.

#### Kredyt rolny na Litwie.

„Lietuvos Žinios” podaje artykuł o obecnym stanie kredytu rolnego na Litwie. Według autora artykułu, wojna obniżyła bardzo poziom rolnictwa na Litwie, szczególnie pod względem ilości bydła oraz liczby robotników. To też obecnie na Litwie dotkliwie daje się odczuwać brak kredytu na podniesienie gospodarki. Długi zaścianne wymagają płacenia niesłychanie wysokich procentów, na co gospodarstwa litewskie zdobyć się nie są w stanie, wobec tego wartość gospodarstw rolnych obniżyła się już o połowę i dalej zmniejsza się będzie.

### Rozmowy z panem Piotrem.

I.

Czy mój stary przyjaciel i sąsiad pan Piotr... jest naprawdę rozumnym człowiekiem, czy tylko szarocuniałym hreczkosiejem? To pytanie zadaje sobie po każdej z nim rozmowie. Czytuję małe gazetki i ludzi mało widuję, więc pan Piotr jest dla mnie autorytetem w każdej materji politycznej. Prawda, że pan Piotr w sierpniu 1914-go roku udowodnił mi cyfrowo, że wojna nie może trwać dłużej niż 4 miesiące, prawda, że w roku 1920 tym liczył, że bolszewicy nie przejdą Berezyny i dzięki temu i ja i mnie przypadły bydło i konie, podczas gdy inni ewakuowali swoje mienie, ale pan Piotr tłamał się potem, że gdyby Rząd wielkich mocarstw przypuszczający iż wojna potrwa 4 lata, toby wojny nie było i doszedłbym do przekonania, że jeżeli mój sądziwy sąsiad nie jest nieomylnym, to jednak wie więcej od wielu innych, a mnie tak majoryzuje, że schyliłem głowę i co niedziela i święto po nabożeństwie w parafjalnym kościele idę do niego na obiad—no i na naukę.

W ostatnich czasach rozbieżność zapatrywań pana Pietra i sądu gazet, które czytuję i ludzi z którymi się stykam, coraz bardziej się uwidatnia. —Jego wywody zaczynają się systematycznie układać w jakiś całokształt, podobny do programu politycznego. — Pan Piotr

o ile nie nastąpi poprawa stosunków, Litwie grozi emigracja ludności, co oczywiście podłagnie za sobą ogólnie zubożenie kraju.

Rząd litewski, według „Liet. Žinios”, podobno zainteresował się tą sprawą i czyni obietnice wyznaczenia na cele kredytowe jakichś 5 milionów litów oraz zarządził sprzedaż akcji. Ten projekt jednak jest niefortunny zdaniem autora.

Tu rozpatruje „Lietuvos Žinios” szczegóły projektu państwowego w sprawie instytucji kredytowej i obala je kolejno. A więc przede wszystkim: rząd litewski obiecuje zapomogę w wysokości 5 mil. litów, czyli licząc po 1000 litów na jednego włościanina, wsparłoby się tylko 5000 gospodarstw, co jest śmiesznie mało, gdyż należałoby obdzielić co najmniej 100 razy więcej gospodarstw. Dalej, rząd litewski obiecuje udzielić 10-letniego kredytu na weksle; lecz, zdaniem autora, w chwili obecnej, gdy procent od pożyczek wynosi przeciętnie 30 proc., zaś projektowana instytucja kredytowa udzielałaby pożyczek tylko na 6 proc., więc dochody instytucji

wyniosłyby rocznie zaledwie 300.000 litów, czyli 25.000 litów miesięcznie. Czyż tak nieznaczna suma wystarczająca chociażby na utrzymanie administracji i personelu banku kredytowego? Autor dowodzi, że dyskontowanie weksli pożyczkowyci przedstawiałoby nieprzezwyciężone trudności, zaś operacje banku kredytowego pochłonięłyby w krótkim czasie owe wyznaczone 5 mil. litów i bank pozostałby zatem bez środków. Następnie: projekt rządowy przewiduje powierzenie zarządu bankowego drobnym akcjonariuszom; autor zaś niniejszego artykułu uważa, że owe 5 mil. litów okażą się w tym wypadku bezprocentową, wygodną zapomogą dla prywatnych interesów, tak jak się to stało z 4-ma innymi bankami litewskimi, które stały się jedynie żerowiskiem dla sprytnych aferzystów.

Otoż, zdaniem autora, owe 5 mil. litów powinny zostać podzielone pomiędzy stworzone w tym celu pożyczkowe kursy po gminach wiejskich.

### SEJM I RZĄD.

Zmiany w Min. Rolnictwa.

Dowiadujemy się, że podał się do dymisji dyrektor departamentu w min. rolnictwa p. Leśniowski.

Polityka kresowa.

Zapowiadany od kilku dni komitet polityczny Rady ministrów w sprawie reorganizacji administracji kresowej odbędzie się nieodwołalnie w poniedziałek.

Pertraktacje polsko-niemieckie.

W ministerstwie spraw sagraicznych odbyła się wczoraj narada w związku z rokowaniami polsko-niemieckimi, które będą wznawiane w tych dniach, a odbywać się będą w Wiedniu. W. M. S. Z. zdecydowano, jak slychać, przyjąć arbitraż delegata Ligi Narodów w pertraktacjach polsko-niemieckich odnośnie do spraw, które nie znalazły rozwiązania ani podczas rokowań drezdeńskich, ani ostatnio w Warszawie. Przewodniczącym delegacji polskiej na konferencji w Wiedniu jest sędzia Prądzyński, który wczoraj rano wyjechał z Warszawy.

Walka z drożyzną.

Sejmowa Komisja do walki z drożyzną dnia 4-go b. m. stwierdziła konieczność utrzymania państwowej ingerencji w sprawach walki z drożyzną i opieki nad interesami konsumentów, a przede wszystkim zniżenia cen artykułów fabrycznych, nie stojących w żadnym stosunku do niższych cen produktów rolnych.

Ustawy o samorządach.

Sejmowa Komisja Administracyjna ustaliła dnia 4-go b. m. porządek obrad nad projektami ustaw samorządowych. Najpierw be-

da rozpatrywane projekty ustaw o samorządzie gminy wiejskiej i przy tej sposobności Komisja wyrazi pogląd na ogólny ustrój administracji i samorządu w państwie.

Komisja ustaliła nadto, iż na posiedzenia zaproszeni będą rzeczoznawcy w miarę potrzeby. Prace nad ustawami samorządowymi Komisja rozpocznie za tydzień przed zakończeniem ferji świątecznych.

### Kwestja Besarabska.

GENEWA, 5.4. (PAT). Poseł rumuński w Bernie w wywiadzie z przedstawicielem „Tribune de Geneve” oświadcza, że dla Rumunii nie istnieje już żadna kwestja Besarabska. Na zapytanie korespondenta, czy stało się, gdyby Rosja usiłowała odebrać Besarabję, poseł oświadczył, że Rumunja w dobie obecnej nie jest już tak słabą jak dawniej, a ponadto utrzymuje w szeregu państw przyjazne stosunki i jest związana z niemi sojuszami. Poza to atak na Rumunję zdaniem posła nie pozostałby bez wpływu na państwa sąsiednie. Równocześnie jednak poseł jest zdania, przynajmniej jak dotychczas, że rząd sowiecki nie będzie uprawiał polityki awanturniczej.

BUKARESZT, 5.4. (PAT). Po zerwaniu rokowań sowiecko-rumuńskich, prowadzonych w Wiedniu, przywódcy wszystkich stronnictw złożyli oświadczenie, w którym zaznaczyli, że wznowienie stosunków z Rosją możliwym jest tylko pod warunkiem, że Rosja uzna obecne granice Rumunii.

**Nasiona** koniuczyny bez kanianki (czyszczony) na Kuskućle tymotki, buraków, marchwi oraz innych nasion roślin pastewnych i ogrodowych najwyj. dobrotli polska: **Zygmunt Nagrodzki** w Wilnie, Zawalna 11a.

**Polski Bank Handlowy**  
Mickiewicza, Nr. 11. — Centrala w Poznaniu.  
Przyjmuje na proc. złoto i dolary.  
Sprzedaje premjową pożyczkę dolarową.  
Sprzedaje każdemu bez specjalnych pozwoleń wszelkie obce waluty.

**Dom Handlowy**  
**W. i E. SZUMANSKY**  
ul. Mickiewicza Nr. 1.  
Poleca na sezon wiosenny wielki wybór modelowych palt, kurtk, sukien i bluzek oraz wykwinną bieliznę, kostjomy trykotowe swatery, pończochy, rękawiczki i t. d.  
**dział męski:** Palta wiosenne szlafroki, pyjamy.

## KRONIKA

**NIEBZIELA**  
6 Dnia  
Ireny  
Jutro  
Wilhelma

Wschód g. 5 m. 11  
Zachód g. 6 m. 19

### WILENSKA.

— **Rekolokacje dla nauczycielstwa.** Rekolokacje dla nauczycielstwa pod kierownictwem ks. prof. Miłkowskiego rozpoczyna się dnia 13 b. m. (w niedzielę palmową) o g. 8 m. 30 rano w krściele św. Michała. Następne konferencje odbędą się: w niedzielę, poniedziałek i wtorek o godz. 7 wiecz. i zakończenie w środę o godz. 8 m. 30 rano.

— **Wyjazd p. Delegata Rządu.** Dn. 4 b. m. Delegat Rządu p. W. Roman wyjechał do Warszawy. Zastępuje go Naczelnik Wydz. Prezydjalnego p. O. Malinowski.

— **(1) Przybycie do Wilna szefa rumuńskiego sztabu generalnego gen. Florescu** jest spodziewane we środę lub czwartek. Generał Florescu przyjedzie o godz. 9 rano i zabawi do godz. 11 wieczór. Przyjmuje go gen. Rydz-Śmigły.

—  **Egzekwowanie podatku majątkowego.** Na skutek specjalnego rozporządzenia p. Ministra Skarbu, Dyrektor Wileński Izby Skarbowej, w dniach 27, 28 i 31 ub. m., oraz w dniu 1 kwietnia, delegował na miasto 84 poborców skarbowych w celu przymusowego śledzenia II-aj szaleski na podatek majątkowy od płatników opieszalszych, którzy w terminie przepisanych podatku tego nie uiszcili.

Poborcy skarbowi, dokonując swych czynności w asystencji funkcjonariuszów Policji Państwowej, zgłosili żądania opłaty od 1634 płatników, z których 637 wylegitymowało się odnośnymi kwitami o wpłaconym podatku do P. K. O. u 205 płatników dokonano opisu ich majątku w celu sprzedaży przez przetargi publiczne—reszta zaś uiszcila zaletność za rękę poborców w ogólnej kwocie 65218 milionów mk.

— **(2) Zjazd samorządów powiatowych.** Urząd Delegata Rządu projektuje zwołanie na dzień 13 czerwca zjazdu przedstawicieli samorządów powiatowych w sprawie fashowego omówienia sprawy popierania przez samorząd ziemski (powiatowy i gminny) akcji podniesienia poziomu krajowej produkcji rolnej.

Zjazd ten ma na celu uzgodnienie działalności samorządów w tej dziedzinie.

Projektowanym jest zaproszenie na zjazd przedstawicieli kooperacji rolnej.

Szczegółowy porządek dnia zjazdu zostanie ustalony przed dnem 1 czerwca po zgłoszeniu przez wydziały powiatowe wniosków w sprawie zagadnień, jakie poszczególne wydziały zechcą poruszyć.

Przedewszystkiem zjazd winien ustalić: 1) jakie potrzeby gospodarstwa rolnego uważać należy za najpilniejsze, 2) jakimi środkami na ten cel samorząd rozporządza, 3) jakie prace już zostały przez samorządy wykonane i 4) w jakiej kolejności może samorząd oddać wykonanie poszczególnych zadań sam lub udzielać w tym celu pomoc instytucjom społecznym.

— **(3) Z Magistratu.** W poniedziałek dn. 7 kwietnia odbędzie się posiedzenie miejskiej komisji gospodarczej. Porządek dzienny zawiera: 1) sprawa budowy kawiarni w ogrodzie Bernardyńskim, 2) ustalenie norm opłat za wydzierżawienie ogrodu Bernardyńskiego, 3) podanie Dyrekcji Teatrów w sprawie wydzierżawienia ogrodu Bernardyńskiego na koncerty symfoniczne, 4) skorygowanie uchwały Rady Miejskiej z dn. 20 marca r. b. w sprawie godzin otwierania i zamknięcia sklepów.

Posiedzenie Komisji Finansowej zostało wyznaczony na wtorek, dn. 8 kwietnia, z następującym porządkiem dziennym: 1) sprawa iawestycji na elektrowniach miejskich, 2) referat w sprawie czasowego

brwi pana Piotra dały mi nie do zrozumienia, że przyszła chwila być Narodowym Demokratą i potępić Germanię. Zawolałem więc zarez: „Za pozwoleniem! Do czego doprowadzili państwo dojrzały i syei Junkrowie? Rozpętali wojnę i Rzeszę zniszczyli!”

Pan Piotr zadowolony, że pojawiła swoją rolę, udobruchał się i prawił dalej: „Zapewne zapewne! Ale wojna, mój panie jest często koniecznym wynikiem nadmiernego powodzenia jednego Państwa, którego żywiołowy rozwój wkracza nieznośnie w sferę innych Państw, jest to próba sił, która albo rozszerza teren ekspansji danego państwa, albo nieraz gwałtownie go kurczy, ba, czasem sam byt Państwa podcina. Lekko-myślnie wywołanie wojny jest abstrakcją, ale wynik wielkiej Europejskiej wojny był nie do obliczenia, a sama wojna była niunikniona; powodem zaś jej był wzrost potęgi niemieckiej. Nie można powiedzieć, że fakt nadania szalonego rozporządzenia produkcji i potędze państwa niemieckiego był dowodem niedojrzałości rządzących. Jedno Państwo samo uniknąć nie może próby sił, bo jest ona koniecznym rezultatem nieułożonych stosunków wszechświatowych. Przypuszczam, że kiedyś przyjdzie czas, gdy konkurencja narodów będzie mogła obywać się bez prób sił. Dzisiaj jest to malum necessarium, do którego każde państwo musi się przygotowywać, a nie można rządów

przedwojennych Niemiec robić szarżę, żeby się doń nie przygotowywali. Wszystkiego nie przewidzieli, to prawda, ale przecież omylili się o bardzo mało. Jeszcze nie zdajemy sobie sprawy, jak bliskimi były zwycięstwa. Ale chcę powrócić do myśli przewodniej. Zadaniem poważnie myślących polityków polskich jest wytworzenie nie tylko dla wojny, ale w narodzie trwałej, dojrzałej i sytej klasy rządzącej.

Nie podoba się panu słowo „syty”. Ach, panie Janie, gdy pan jest głodny to sługę obdziera. Koń najjedzony z sąsiedniego ziobu owsa nie wyjada. To brzmi nieładnie, nie-demokratycznie, burżuazyjnie, ale tak jest.

Czy nie zauważył pan, panie Janie, że nieznośność Polski zaczyna się od chwili, kiedy nie ci rozdali krajem, którzy są syei i dojrzały. Zawsze szliśmy za prędko. Tam, gdzie autokratyczny monarcha mógł Państwo polskie do niezmiernie, doprowadzić potęgi szachują go meżnowładcy,—krapują jego ruchy—obawiają się go. Gdy możnowładztwo polskie nasycone doszło do zrozumienia potrzeb państwowych—zjawia się u steru szaraczka szlachta ciemna i głodna. Król i możnowładztwo bezsilni o tyle tylko rządzą, o ile przez skrajną demagogię uzyskują łaskę szlachty.

W potopie bezmyślnej prywaty biłnie Polska przez kilka wieków, w ciągu których rządząca faktycznie Polską ciemna szlachta widzi spr-

nader ważną zawsze uważał, a mianowicie uproszczenie państwowego aparatu i oszczędności związane z administracją kraju.

Zapytałem się jego ce sądzi wobec tego o podwyżkach płac urzędniczych. Widocznie to pytanie porażało twórcze komórki mózgowe mego sąsiada, bo od tej chwili zaczął wykladać jedną z swoich ulubionych teoryj.

„Urzędnik, panie Janie, musi być syty. Niech ich będzie jaknajmniej, ale jaknajbardziej sytych. Nie tylko urzędnik, nie tylko rząd musi być syty. Syta musi być cała klasa rządząca: Co mówisz? To brzydako brzmi! Jak to się liberal wciąż w łobie edzywa. Tak jest, klasa rządząca musi być dojrzała i syta. My nie mamy klasy rządzącej a ci o rządzą są niedojrzały i głodni; w tem całe nieszczęście Polski.

Patrz na Francję. Tam rządzi dojrzała i syta burżuazja. Wszystko jedno, czy oni się nazywają nacjonalistami, radykalnymi socjalistami, czy poprostu socjalistami—jest to klasa średnia, syta i dojrzała do rządów. A patrz na Niemcy przedwojenne, tam przeciw rządzili dojrzały i syei Junkrowie. — „To też Francja dzisiejsza jest, a Niemcy przedwojenne były krajem w pełnym rozkwicie, rządzone dobrze i szczęśliwie”. — „Wy Narodowi Demokraci z zasady musicie przeżyć ale tak jest.

Ogniste spojrzenie i nasrzone

# W T A R G P O Z N A Ń S K I 27.4. — 4.5. 1924

**Wileński Oddział Ligi Żegluga Polskiej** urzęduje w d. 6 kwietnia w sali Kino „Helios“ w r. o g. 1-szej pp.

**odezyt na temat „Czterolecie Marynarki Wojennej Polskiej“**, który wygłosi Szef Sztabu Marynarki Wojennej Komandor **Cz. Petelenc.**

Zostaną wyświetlone filmy: Manewry Floty Wojennej Polskiej na Bałtyku, Padoz polskich torpedowców do Rygi, Regaty w Gdyni, Udział floty francuskiej w zwycięstwie cywilizacji.

Bilety wcześniej do nabycia w cukierni B. Sztralla.

ZARZĄD



## Juljan Moraczewski

Doktor medycyny.

Po ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami zmarł dn. 5 kwietnia r. b. w wieku lat 62.

Eksportacja zwłok z domu żałoby ul. Mickiewicza Nr. 22 do kościoła Ostrobramskiego odbędzie się w poniedziałek 7 kwietnia o godz. 5-ej po południu

Nabożeństwo żałobne tamże we wtorek o godz. 9-ej rano, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na dworzec kolejowy w celu pochowania w grobowcu rodzinnym w Rófnca.

O czym zawiadamiają krewnych i znajomych pograżeni w głębokim smutku:

Żona, córka, syn, synowa i zięć

S. i P.

## Dr. Med. Juljan Moraczewski

Wice Prezes i członek honorowy Wileńskiego T—wa Myśliwskiego zmarł w Bogu d. 5 kwietnia 1924 r. w wieku 1. 62.

Eksportacja zwłok z ul. Mickiewicza 22 do kościoła Ostrobramskiego odbędzie się 7-go kwietnia o g. 5 wiecz.; nabożeństwo żałobne we wtorek 8 kwietnia o godzinie 9 rano, poczem nastąpi eksportacja zwłok na dworzec. O czym zawiadamia swych członków przyjaciel i znajomych. Zarząd T—wa Myśliwskiego.

## Wileńska Pomoc Szkolna.

Wilno, ul. Biskupia Nr. 12.

### Na sezon wiosenny poleca wielki wybór

przebiegów wycieczkowych, terrarzy, plecaki wycieczkowe, siatki na motyle. Zatruciaczki, Rozpinaczki Botanizerki, Grabki, Łopatkki, Bibuły do suszenia roślin, Miotki mineralogiczne etc.

Cenniki na żądanie gratis.

## KAPELUSZE, CZAPKI męskie

(specjalność—wielki wybór)

## E. Mieszkowski

WILNO

Mickiewicza 22

WARSZAWA

D-rzy **Bujalski, Oblezierski i Waszkiewicz** lokują położnice i chore z cierpieniami kłobocami w Zakładzie położniczym ul. W. Pohulanka Nr. 18

przekazania podatku wyszynkowe-gie gminie miejskiej.

— (2) Wilja opada. Wczoraj o godz. 10 rano miernik przy meście Zielonym wskazywał, że poziom wody wynosił 5,77 metr. Za dobę więc woda opadła o 11 cent.

— Ważne zebranie Polskiej Macie-rzy Szkolnej Z. W. odbędzie się we wtorek i we środę, t. j. 8 i 9 b. m. o godz. 4 pp. w sali T-wa Techni-ków przy ul. Wileńskiej 33. C. E. P. M. ciężki Sak. uprzejmie prosi wszystkich swoich członków i przy-jacielów, wszelkie Inatytucje i Towar-zystwa, oraz poszczególne osoby interesujące się pracą i sprawami oświaty o łaskawe przybycie na Ważne Zebranie.

O ile we wtorek d. 8 o godz. 4, nie zbierze się dostateczna ilość Członków, Zebranie odbędzie się tego samego dnia o godz. 5 w bez-względny na ilość osób mających prawo uczestniczenia w obradach.

— Zebranie kolejarzy b. wojska-nych odbędzie się dnia 8 kwietnia o godz. 2 pp. w lokalu Ligi Robot-niczej—Wielka 34.

Porządek dzienny:

1) Sprawa organizacyjna; 2) Spra-wowanie Zarządu Sekcji b. wej-skowych; 3) Wybory zarządu; 4) Wel-ne wnioski.

Wstęp za okazaniem legitymacji członkowskiej lub dokumentów wojskowych i kolejowych.

— Z Ligi Żegluga Polskiej. Morze i wszystkie kwestje z nim związane są dotychczas poniekąd obce naszemu społeczeństwu, albo też w najlepszym razie wiadomości posiadane są nieprawdopodobnie i dalekie od rzeczywistości. Jak fatalnie odbiło się na Polsce lekceważenie spraw morskich świadczy o tem historia, więc zdawałoby się, nauze-ni przeszłości dzieła błędy te już usunęliśmy. Jednak niestety jest inaczej, jako przykład może posłużyć fakt, jak mało znamy naszą flotę i jak na tym punkcie są zdania odmienne, jedni wyobrażają sobie, że posiadamy olbrzymie pancerniki i liczną flotę handlową, drudzy nato-miast na widok naszych marynary-

**Wykwintną bieliznę damską**, swetry jedw. i wełn. pończochy, rękawiczki, parosolki.

**Dla Panów**, kapelusze, czapki, bieliznę, pyjamy, skarpetki, krawaty i laski

Poleca w wielkim wyborze po cenach dostępnych

**O. KAUCZ**

WILNO, Zamkowa 8.

PIERWSZY ODDZIAŁ MIEJSKI  
**Wileńskiego Banku Rolniczo-Przemysłowego**  
ul. Wielka 78 (róg Hetmańskiej). Telefony 163 i 330.

**Bank Dewizowy**

Sprzedaje każdemu, bez specjalnych pozwoleń wszelkie obce waluty.

Przyjmuje na R-ki bieżące i pożyczka wszelkie obce waluty oraz rosyjskie ruble w złocie. Przyjmuje na wkłady marki polskie podług kursu złotego franka szwajcarskiego. Przech tego bank zastawia wszelkie czynności wchodzące w zakres bankowości w godzinach od 9—2 i od 4—7.

TEATR POLSKI (Lutnia).

Dziś o g. 5-ej p.p.

## Recital Forteipanowy

### Z. Drzewieckiego.

W programie: Beethoven, Brahms, Szymanowski, Debussy, Ravel, Prokofjew, Chopin, Liszt.

## Wytwórnia drzewna w Wilnie „Jawer“

ul. Garbarska Nr. 1-4. Zamówienia przyjmuje codziennie od godz. 16—18. Roboty wykonywane fachowe. Przyjmuje obstarunki na warsztaty tkackie, kilimowe oraz przysady i narzędzia pomocnicze w zakresie tkactwa wchodzące

— Występy Glistki. Dziś po raz ostatni „Kiełsińska ozdarsza“. Jutro premiera „Królowej tango“ Lebara, jednej z najweselejszych operetek, jakie się ukazały w ostatnich czasach. Obok niezrównanych B. Glistki i K. Dembowskiego, ujrzymy w rolach głównych M. Dowmuntę, M. Grabowską, N. Sawickiego, który wyreżyserował tę operetkę.

— Fopeludniówka w Teatrze Wielkim. Dziś operetka „Niech mnie djabli wezmą“ ukraje się po raz ostatni w sezonie. Ceny zniesione. Początek o godz. 4-ej pp.

— Recital Zb. Drzewieckiego. Dziś o g. 5 pp. w gm. Teatru Polskiego znakomity pianista Zbigniew Drzewiecki da recital koncert; w programie: Beethoven — a) Fantazja op. 77, b) Bagatelle h moll, 2) Brahms — Rapsodia g moll, 3) Szymanowski — Etuda h moll, 4) Debussy — Peux d'artifice, 5) Ravel Alborada del gracioso, 6) Prokofjew — a) Gawot, b) Toccata. 7) Chopin — Nocturne cis moll, Scherzo h moll. 8) Liszt — Fantazja na tematy z „Rigoletto“.

Redaktor

Stanisław Maobiewicz.

## TEATR I MUZYKA

— Teatr Polski (Lutnia) Ostatnia sztuka repertuaru Teatru Polskiego „Złote wiezy“, jak było do przewidzenia, przypadła do gustu publiczności. Portretowe postacie Zygmunta Starego, Zygmunta Augusta, Bony, Barbary Radziwiłłówny, Stanisławy, Radziwiłłówny i innych mogą służyć jako metoda poglądowa do studiowania naszych dzieł i dlatego sztuka zaleca się dla młodzieży. Sztuka w poniedziałek schodzi z repertuaru.

— „Człowiek który zabił“ We wtorek premiera sensacyjnej sztuki Frontala „Człowiek który zabił“. U nas będzie miała pierwszorzędną obsadę ról, z Bohdańską i p. Tatarkiewiczem na czele. Sztuka ta grana będzie do soboty. W sobotę, jednocześnie z Teatrem „Rozmaitości“ w Warszawie, wystawiony będzie „Żywy Budda“ Ossendowskiego.

wę państwową tylko tam, gdzie chodzi o obronę jej przywilejów. Okres ten doprowadza do upadku Państwa. Podczas niewoli dojrzewa nowa klasa, t. zw. inteligencja, klasa powstała z dołu i z góry, i do której się dotychczas dawniejsze schodzące z widowni warstwy: magnacka i szlachecka. Razem tworzą oni konglomerat, rozumiejący potrzeby Państwa, silnie patriotyczny, gotowy do poświęceń, ale niestety w dużym odsetku głodny. Przyszedł czas na tę zbiorową inteligencję. Ona powinna Polska rządzić, ale znowu wyprzedzamy siebie samych. Zamiast inteligencji rządzi państwem chłop, narodoowo słabo uświadomieni i widzący we własnej korzyści interes Państwa. Inteligencja polska tylko drogą skrajnej demagogii może ratować swoje wpływy. Powtarza się historia, staczamy się znowu.

Zadaniem chwili jest przerwanie ciągłej się przez wieki nici pajdokracji i zapewnienie elementom dojrzałym kierownictwa Państwem. Dopiero między dojrzałymi gospodarzami kraju może rozpocząć się różniczkowanie, ale tym wszystkim, którzy chcą dobra Polski, musi być jasnym, że łatwiej porozumieć się Płeudskiemu z Dmowskim, a Daszyńskiemu z Zamoyskim, niż chłopu polskiemu z Thugutem; bo jedynie między tymi ostatnimi zbliżenie może być tylko wywołane demagogicznymi hasłami i obietnicami. Nigdy troska o dobro Państwa.

Nasrożone brwi i pauza w wywodach Pana Pietra dały miłe do zrozumienia, że wypada minie zająć jakieś opozycyjne stanowisko, ale ani rusz domyślił się nie mogłem, czem mam w danej chwili być. Zdecydowałem się więc być obrońcą stanu włościńskiego i z zapalem zawołałem: „Jakoś odsunąć Pan chce od wszelkich wpływów, społecznie obojętnie, skazać na niedną wegetację całą masę ludu włościńskiego, prawdziwy fundament Narodu, najsiłniejszy „anti-bolszewicki element w kraju, warstwę najliczniejszą, najzdrowszą, od której przyszłość cała zależy? Czyż dla Pana Witos nie dał dowodu, że chłop polski potrafi przejąć się potrzebami państwa? Czy Pan możesz twierdzić, że ziemianinowi polskiemu bliższym jest Daszyński, niż chłop polski, na tej samej wsi urodzony, związany z nim wspólnym interesem agrarnym?“

— „Takt ten! sentymenty kochany Panie, uczciwość i dzieciństwo! Witos nie jest już dzisiaj chłopem, mimo, że nie nosi krawatki. Nie chciałem zupełnie powiedzieć jakoby klasa rządząca miała być zamkniętą i niedostępną dla chłopca. Każdy Polak, który doszedł do dojrzałości politycznej, jest przeciwnie, cennym nabytkiem dla warstwy rządzącej, chodzi tylko o to, żeby nie był zależny od nieswieconego tłumy i, żeby interes państwa, jako całości, górował w jego umyśle nad interesem i dżyderatami egoistycz-

nej warstwy. Pomiedzy włościanami jest wielka ilość poważnych gospodarzy, którzy są niewątpliwie dodatkimi elementami, i tych nie powinniśmy usuwać od instytucji prawodawczych. Co innego, o ile chodzi o sprawowanie władzy wykonawczej, tutaj nie stać nas na wprowadzanie ze względów politycznych elementów nieodpowiednich. Co się tyczy sentymentów ziemianina de chłopca i vice versa to niestety bezmyślność wielu ziemian z jednej strony, a demagogiczna agitacja z drugiej, zdołały już stosunki silnie popsuć, a tam gdzie są one jeszcze dobrymi, lub gdzie mogą się poprawić, tam niema racji, żeby nie miały nadal dobrami zostać. Jedno z drugim nic nie ma wspólnego. Ojciec dla dziecka ma więcej sentymentu, niż do współniaka w interesie, a jednak o sprawach firmy dyskutuje ze współniakiem a nie z dzieckiem. Z dzieckiem, zależnie od jego wieku, mówić będzie najwyżej o sprawach domowych, które dziecko rozumieć jest w stanie, i tak samo jak i my z chłopem porozumieć się możemy na terenie gminy i w sprawach gospodarstwa rolnego.“

Stuchając pana Pietra miałem wrażenie, że rozmawiam z człowiekiem i nie rozumiejącym, że świat posiada naprzd, że dziś o ekskluzywnych rządach jednej warstwy nie może być mowy, że słuszne czy niesłuszne, ale żywe prądy demokratyczne przeniknęły wszystkie warstwy społeczne, że przeciw prawdzie płyną niepodoba. Pan Piotr zrozumiał moje milczenie i zgadł, że jeżeli w tym wypadku nie opnuję, to właśnie dlatego, że czuję ogromną przepaść dzielącą mnie w tej chwili od niego.

— „Przerazimę cię swoją reakcyjnością“, odezwał się znów po chwili. „Dostaliśmy do tego, że nie smyśmy dzisiaj otwarcie szukać drogi poprawy, bo to niepopularne i można być okrzykniętym za wsteczniaka. A jednak, o ile nie usunemy od decydowania o sprawach Państwa niedojrzałe elementy, Rzeczpospolita się nie ostoi i po raz wtóry stracimy swoją niepodległość. Zresztą, może że mi nie rozumiałeś; nie jestem za zbyt radykalnym confidencem się w tył, twierdząc tylko, że droga reformy wyborczej powinnyśmy „przeprowadzić“ selekcję ustawodawczych i rządzących czynników.“

— „Więc to wszystko redukuje się do zmiany ustawy wyborczej?“ zapytałem oddechając z ulgą.

— „O nie“ zawołał Pan Piotr. „Reforma prawa wyborczego jest tylko bezpośrednim namacalnym postulatem zdrowego instynktu samozachowawczego w narodzie. Ale rzecz jest głębszą i wymaga dłu-giej, mozolnej pracy. Poczucie odpowiedzialności za losy Państwa musi się wykształcić i pogłębić w umyśle warstwy kierującej, a razem z tem musi nastąpić pewne

zbliżenie między poszczególnymi odłamami tejże warstwy, pewnego rodzaju Treuga Dei, pozwalająca państwowotwórczym elementom poświęcić się konstrukcyjnej pracy, miast wyczerpywać się w zwalozaniu się wzajemnem.

— „A jakże Pan sobie wyobrażasz przy naszej Konstytucji dopuszczenie chłopów gospodarzy do pracy ustawodawczej bez równoczesnego dopuszczenia ich do władzy wykonawczej“ — zapytałem, „wszak jedno z drugiego wpływa i rząd normalnie powinien być parlamentarnym, a więc z tych samych czynników się składać co i Sejm?“

— „Przedewszystkiem“, odparł Pan Piotr — nie jest to w praktyce tak niebezpiecznem, jakby się wydawać mogło. Nawet przy większości chłopskiej w Sejmie widzimy, że kmiotki do tek ministerjalnych się nie garna, a co do Konstytucji, to przecież jest jasnym, że ona pod wielu względami potrzebuje rewizji, o czem już nieraz mówiliśmy i innym razem obszernie pogadamy.

Jeżeliby istniało w Polsce prawdziwe zachowawcze stronnictwo, to jego najważniejsze hasło programowe powinno być zespolenie dojrzałych elementów i doprowadzenie do uciśnienia sporów w licznych odłamach inteligencji polskiej.

Co do samej reformy wyborczej, pomówimy o niej w przyszłą niedzielę.

E. S.

# UWAGA

## Panowie Kupcy i Przemysłowcy

zechcą pamiętać, że jest już czas najwyższy dawać ogłoszenia świąteczne! Nakład „Słowa“ obecnie jest znacznie zwiększony, ogłoszenia więc umieszczone w piśmie tem przynoszą **stokrotny zysk** p. p. Kupcom i Przemysłowcom. Ogłoszenia przyjmuje Administracja od g. 9 do 3 po poł. za wyjątkim świąt.

## RODAKU!

Od 2 do 7 kwietnia znowu zbiórka na „CHLEB DLA GŁODNYCH SZIECI“.  
Dzieci czekają i wiedzą, że i dla nich są święta Wielkiejnocey.

KOMITET WOJEWÓDZKI.

Firma chrześcijańska. **D. H. „Bławat Wileński“** ul. Wileńska, 31.

Poleca na sezon wiosenny: markizety, muśliny, batysty, kretony, zafiry, swetry, wełniane i jedwabne, welny i gabardyny na Suknie, kostjumy i płaszcze damskie, kam-gary na garnitury męskie, medepolamy i płótna prześcieradłowe i płócianka rozmaite na bieliznę, bielizna męska gotowa i na zamówienie, poduszki i kołdry zawsze gotowe na składzie. Wybór wielki — ceny niskie. — Pp. Urzędnikom instytucji rządowych i prywatnych — na **RATY**.

### D. H. S. M. BANEL

ul. Ad. Mickiewicza Nr. 11

Z powodu przeniesienia interesu do nowego lokalu przy ul. Ad. MICKIEWICZA d. p. Gimbuta №23

Ogłasza wielką przedświąteczną wyprzedaż z wielkim rabatem

WINA ORYGINALNE Węgierskie Francuskie Hiszpańskie Reńskie Szampańskie Miody	Koniaki   Francuskich firm Likiery O R A Z Wódki, Likiery, Koniaki, Rumy, krajowych firm w dużym wyborze
---	---

Dostawa do hoteli i domów gratis.

Sklep Obuwia „Express“ Wilno Portowa 7

Nadszedł transport zagranicznych

## SANDALI

męskich, damskich i dziecięcych

Gwarantowana — trwałość

### KLINIKA

chorób skórnych i wenerycznych

Uniwersytetu St. Batorsgo  
w Szpitalu Wojsk. na Antokolu czynna.

Ambulatoryjne przyjęcia chorych codziennie prócz świąt od 9—11 godz. r.

### Przetarg

Szefstwo Inżynjerji i Saperów D.O.K. Nr. III. oślaszar:

na budowę dwóch grup składów murowanych i wartowni w WILNIE.

Plany sytuacyjne i projekty oglądać można w godzinach urzędowych w Kierownictwie Rejonu Inż. i Saper. Wilno (Arsenańska Nr. 5) od godz. 13 ej do 15-ej.

Otrzyma tam można wszelkie informacje co do terenów budowy, oraz za zwrotom kosztu warunki techniczne, kosztorysy ślepe i przedmiar robót, ogólne i szczegółowe warunki umowy, oraz wszelkie inne wyjaśnienia.

Przy składaniu ofert wymagane jest wadium w wysokości 3 proc. od oferowanej sumy, które może być złożone w papierach państwowych, opiewających na złote polskie, na bony złote, pożyczkę kolejową i t.p., ulokowane do dnia 29 kwietnia br. przez Oddział Kasowo-Buchalteryjny Kierownictwa Rejonu Inż. i Sap. w Wilnie Izbie Skarbowej.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 30 kwietnia br. o god. 12 ej w sali Nr. 2 i 3 Kierownictwa Rejonu Inż. i Saperów Wilno.

Komisja zastrzega sobie wybór oferenta, uzależniając od finansowych, fachowych i organizacyjnych zdolności Przedsiębiorstw zgłaszających się do przetargu.

Szefstwo Inż. i Sap. D.O.K. Nr. III  
dnia 1 kwietnia 1924 r.  
L. dz. 2023.

### PORADNIA

Polskiego Zrzeszenia Lekarzy Specjalistów

WILNO, ul. Garbarska Nr. 3, II p.

ORDYNUJĄ SPECJALIŚCI w CHOROBYCH:  
wewnętrznych, chirurgicznych, kobiecych, dziecięcych, nerwowych, oczu, ucha, gardła i nosa, skórnych i wenerycznych.

ROENTGENOLOGJA. | GABINET DENTYSTYCZNY.

### SPÓŁDZIELNIA ROLNA

Kresowego Związku Ziemiaków

Zawalna Nr 1, telef. 147.

Zakres działalności:  
Zakup i sprzedaż prod. rolnych  
Generalna Reprezent.  
Gł. Urz. Żywnościow.  
Sprzedaż maki żytniej.  
Skład paszy  
Sprzedaż detaliczna: owsa, otrąb, siano, słomy.

Własne piekarnie  
Wypek chleba ze sprzedaży detalicznej we własnych sklepach (Uniwersytecka 1, Mickiewicza 20, Kalwaryjska 1, Portowa 22).

Wypek chleba dla szpitali, internatów, ochron, przytułków i t. p. instyt.

Dostawy rządowe  
Pośrednictwo między producentami rolnymi a instytucjami państwowymi w dostawie produktów rolnych.

Składy towarowe z boecnicą kolejową  
Róg ul. Targowej i Sakaplernej telefon 4-62.

Własny tabor przewoz.

### ZARZĄD

Spółdzielczego Banku Ludowego.

z ogr. odp. w Wilnie

na zasadzie art. 24 Statutu zwołuje Doroczne Walne Zgromadzenie Udziałowców Banku na dzień 5-go Kwietnia 1924 roku o o god. 5 po poł. w pierwszym terminie i o god. 6-tej w tymże dniu w drugim terminie w lokalu własnym przy ulicy Adama Mickiewicza 7 z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Rady i Zarządu za rok 1923.
2. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
3. Zatwierdzenie bilansu i podziału zysku za rok 1923.
4. Podniesienie wysokości udziału.
5. Zmiana kapitału udziałowego na walutę złotą.
6. Zmiany art. 4, 9, 10, 15, 23, i 38 Statutu Banku.
7. Udzielenie pełnomocnictw Radzie do zaciągania zobowiązań w imieniu Banku.
8. Wybór członków Rady na miejsce ustępujących.
9. Wolne wnioski.

Wstęp na Walne Zgromadzenie za okazaniem książeczek udziałowych.

### SERADELLE

W DOWOLNYCH ilościach POLECA „PŁON“ WILNO, PORTOWA Nr. 6-c

### Wileński Syndykat Rolniczy

S.K.A. AKC. w Wilnie Zawalna 9.

ODDZIAŁY w Święcicach, Smorgoniach, Głębokiem i Dziśnie.

POLECA DO SIEWU  
Owsi „rychlik sobieszyński erys „Złoty deszcz“ Zwyjska-żółty v. Lochowa w odsiewach  
Jęczmień 4-rzędowy  
Nasiona pastewne i ogrodowe.

Dom Handlowo-Przemysłowy

### Bracia Sutkowscy

Tel. 755 WILNO, ZAWALNA 2 Adr. telegr. „Brasut“

POLECA PO CENACH NAJTAŃSZYCH:  
HERBATA w paczkach i luzem „Or. Pecoe“ i Cejlońska  
KAWA surowa i palona własnej palarni  
OLIWA francuska „Gala“ w blasz. i beczkach  
KONSERWY rybne firmy Mix i Lüch Gdańsk  
Śledzie holenderskie, Cykorja „Gleba“, pieprz, cynamon, esencja oct., musztarda, rodzyunki, sliwki, żelatyna, kompoty, groszek zielony. Mydlik Pulsa i t. d.  
Wódki i likiery firm Poznańskich i Lwowskich  
Sprzedaż hurtowa

### DOBRA RADA, A DARMU NASIONA

perwzorządnej jakości POLECA „Sklep Rolniczy“ Szawarcowy 1 (Wielka 15) Ceny konkurencyjne.

KSIĄŻKA  
Kazimierza Leczyckiego  
Trzecia Polska  
jest do nabycia we wszystkich księgarniach wileńskich.

Świąteczna wyprzedaż  
Sklep „Okazja“ Jagiellońska Nr. 2-a.  
Poleca po cenach sniżonych meble czeczotkowe, szafy kredensowe, łóżka, zasłonki w wielkim wyborze, kapy i wiele innych rzeczy.

### Dr. Wołodźko

ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne. Od g. 12-2 i 5-6 Zawalna 22

### Akuszerka

z Warszawy udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

Wykwalifikowana pszczelarzka ze znajomością ogrodnictwa, poszukuje posady, pragnie pracować jako nietylko członek rodziny, ale przyjaciel rodziny.

Oferty Redakcji Słowa: Dla Kraju!

### D-r M. Mienicki Ekspedjentka

chor. wener. syfilis i rutynowana z poważn. skórn. (lecsen. sztucz. referencjami petrzebn. na do pierwszorzęd. ul. Wileńska 34 m. 31 interesu dansk. kon. Przyjmuje od 4-7 fekc. Zgl. się do Biura Ogłosz. S. Jutana Niemiska 4.

Stud. Poltuch. Warsz. UDZIELA korepetycji Sprzedam spec. mat. Zarzecz. Pilecka dom Nr. 1. POLKREDEM dębowy. Obejrzeć Wielka 3 u stolarza

Rządca rolny, samodzielny, lat 55 dobre świadectwa, poszukuje posady do majątku. Adres: Kasimierz z ogrodem owocowym rzowski załtek Nr. 11 przy ul. Choctowskiej miesz. 6.

Poszukuje posady ORKI nowe do zboża, maki i soli. ajenka-ekspedytora Sienniki normalne i znam języki polski, dzieciadne. Ktancza Junimiecki, rosyjski, lit-towa—sprzedaż po cewłowej i białoruski. O nie fabrycznej P. Łorty do „Słowa“ pod kuclewski i Ska „Ajent.“

ARTUR LORIE  
Biuro sprzedaży materiałów budowlanych Kraków, Starowińska 19; Tel. 1091. poleca Wapno hydrauliczne do robót murarskich i fasad po przystępnej cenie i natychmiastową dostawą. Na żądanie wysyłam próbkę.

Proszę o faskawe zgłoszenie się do Towarzystwa Rolniczego, Zawalna 7, Wł. Masalski, kto ma do wynajęcia do rodziny w okolicy Nadbrzeżnej 1 polestawa Grabow-kój ze stajnią lub 2 pokoje, kuchnię i stajnię kłimkarskie i tkackie warszaty i przybory na składzie. Czajkowski, Warszawa, Zienna 6.

Zgub. książ. woj. skowa i leg. przybory na składzie. Bocy Nadbrzeżnej 1 polestawa Grabow-kój ze stajnią lub 2 pokoje, kuchnię i stajnię kłimkarskie i tkackie warszaty i przybory na składzie. Czajkowski, Warszawa, Zienna 6.

Zgub. książ. wojsk. wydz. z P. K. U. muje wyłączenie Panie Wilno na im. Władysław 2 1/2 do 4 1/2 po poł. sława Andruszkiewicza. Unieważ. się.

Najtańsze źródło zakupu!!!  
otrąb,  
siana,  
słomy.

### Spółdzielnia Rolna

Kresowego Związku Ziemiaków

ZAWALNA 1. TEL. 1-47

### Lecznica i Szpital Litewskiego Stowarzyszenia Pomoocy Sanitarnej

Wilno, Wileńska 28.

W przychodni przyjmują lekarze specjaliści: Choroby dziecięce od 3 — 4; choroby wewnętrzne od 12 — 4; chirurgiczne 1 — 2; kobiece — 1; oczu 11 — 2; uszu, nosa i gardła 1 — 3; zębów 10 — 11; skórne i weneryczne 2 — 3; nerwowe 1 — 2;

w szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny i położniczy od godz. — 3.

### GABINET ROENTGENA i ELEKTRO-MEDYCZNY

Leczenie promieniami, fotografowanie, prześwietlanie, elektryczne wanny; elektryczny masaż. Laboratorium analityczne

### Rządca-administrator

poszukuje posady, również francuzka poważne rekomendacje. Biuro naukowe M. Bażyńskiego, Wilno, ul. Jagiellońska 7-8.

Kobieta Lekarz D-r Piotrowicz Jureczko Ordynator Szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje wyłącznie Panie Wilno na im. Władysław 2 1/2 do 4 1/2 po poł. sława Andruszkiewicza. Unieważ. się.